

1 etap BIALYSTOK – ŚWIĘTA WODA 11 km 12.30 – 14.30

Przejsie przez Białystok – radosny śpiew, budowanie dobrej atmosfery w grupie, wyjaśnienie czym jest pielgrzymowanie, zasady uczestnictwa w pigułce.

Różaniec I część (recytowany, bez intencji szczegółowych) – *od Silikatów*

Wprowadzenie do modlitwy: Drogi Pielgrzymie i droga Pielgrzymko ☺ idziemy już wspólnie kolejny raz by z pomocą naszej Matki Maryi przedstawić Bogu wszystkie nasze dziękczynienia, prośby, zadośćuczynienia i uwielbienia. W naszej diecezji przeżywamy szczególny czas zgłębiania tajemnicy Boga Bogatego w Miłosierdzie.

W naszym Nabożeństwie Różańcowym za przyczyną pełnej łaski Maryi – Matki Miłosierdzia, czyli Matki Pięknej Miłości, będziemy prosić o to by ***Duch Święty zstąpił na nas. Byśmy otrzymali Jego moc i stali się świadkami Jezusa*** (por. Dz 1, 8). Wsluchując się we fragmenty Orędzia papieża Benedykta XVI na Światowy Dzień Młodzieży w Sydney otworzymy się na działanie Ducha Mocy i Świadcstwa. Z pomocą Sługi Bożego Księdza Michała Sopoćko – do którego beatyfikacji się przygotowujemy – otworzymy nasze serca i umysły na Boże Miłosierdzie objawiające się nam w Tajemnicach życia Jezusa.

Módlmy się wspólnie by ta **extremalna Reko-lekcja** pomogła nam ***stać się Uczniami Jezusa i otrzymać Jego moc.***

1. ZWIASTOWANIE NMP

Ojciec Święty Benedykt XVI tak tłumaczył młodzieży tajemnicę Ducha Świętego w chwili zwiastowania: „Kiedy nadeszła *pełnia czasów* (por. Ga 4,4) Anioł Pański objawił Dziewicy z Nazaretu, że Duch Święty, *moc Najwyższego, zstąpi na Nią i Ją osłoni. Ten zaś, którego pocznie będzie święty i będzie nazwany Synem Bożym* (por. Łk 1,35)”.

Wcielenie Syna Bożego jest dla nas darem Bożego Miłosierdzia. Tu objawia się miłosierna miłość Stwórcy do stworzenia. Miłość ta wchodzi w swój lud – staje się „Bogiem z nami”.

Módlmy się za każde ludzkie życie od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci, o to by mogło żyć.

2. NAWIEDZENIE ŚW. ELŻBIETY

Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry [...] Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę (Łk 1, 39-40). Pod wpływem Bożego Ducha Matka Zbawiciela wyśpiewała najpiękniejszy, jak dotąd, Hymn Uwielbienia Boga *za wszystkie wielkie rzeczy, jakich On dokonał*. Przez cały czas podróży do domu Elżbiety i Zachariasza towarzyszył Maryi Duch Mocy i Świadcstwa, o którym pisze do nas papież Benedykt XVI.

Chwila odwiedzin Elżbiety przez Maryję jest momentem uwielbienia Bożego Miłosierdzia. Elżbieta pozdrowiła Miłosierną Matkę Boga. Jan Chrzciciel poruszył się z radości, że Boże Miłosierdzie przyszło do całego świata. Maryja zaś oddała chwałę Bogu gdyż *Jego Miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją.*

Módlmy się o pomoc Bożą do stania się Uczniami Chrystusa, pełnymi Ducha Mocy i Świadcstwa.

3. NARODZENIE PANA JEZUSA

[Maryja] powiła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie (Łk 2, 7). – zanotował św. Łukasz Ewangelista. Te czynności są znakami ludzkiej miłości Matki do Syna. Ta miłość to tchnienie Bożego Ducha, które ożywia i uświęca wszystko. To Duch Święty – Duch Miłości – jest niewidzialnym spoiwem Trójcy Świętej.

Na sianie w Betlejemskiej stajni Maryja owinęła w pieluszki i położyła w żłobie Boże Miłosierdzie, które stało się Ciałem i zamieszkało między nami i oglądaliśmy Jego chwałę.

Módlmy się za rodziny na całym świecie by z wielką miłością przyjmowały każde nowe życie jakim je Pan obdarza.

4. OFIAROWANIE PANA JEZUSA

Przynieśli [Go] do Jerozolimy, aby przedstawić Panu zgodnie z przepisem Prawa (Por. Łk 2, 22-24). Chwila ofiarowania Pańskiego jest kolejną w której Duch Święty objawia swoje działanie. Natchniony Symeon wyśpiewuje pochwałę Zbawienia, które ujrzały jego stare oczy: *Teraz o Panie pozwól odejść Twemu słudze w pokoju według słowa Twojego. Bo moje oczy ujrzały Twoje Zbawienie.*

Zbawia nas Krew Jezusa – Krew, która jest ceną Bożej Miłości – Miłości Miłosiernej. Symeon mógłby również powiedzieć: *moje oczy ujrzały Twoje Miłosierdzie.*

Módlmy się byśmy umieli wychwalać Boga za Jego Wielkie Miłosierdzie.

5. ZNALEZIENIE PANA JEZUSA

Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania (Łk 2, 46). Ewangelista dodaje również, że ci, którzy Go słuchali dziwili się Jego wypowiedziom i mądrości jaką posiadał. Mądrość jest jednym z owoców Ducha Świętego. „Drodzy młodzi – zwraca się do nas Ojciec Święty Benedykt XVI – także i dzisiaj Duch Święty kontynuuje działanie z mocą w Kościele, a Jego owoce są obfitujące w takiej mierze, w jakiej jesteśmy gotowi otworzyć się na Jego odnawiającą siłę. Przeto ważne jest, aby każdy z nas poznał Go, wszedł z Nim w relację i pozwolił się przez Niego prowadzić.”

Bóg objawia się nam jako Miłosierdzie po to by dać się każdemu z nas odnaleźć. Dać się odnaleźć w ramionach miłującego Ojca.

Módlmy się o dar ufności w Bożą Miłość do nas.

Litania do NMP

Anioł Pański – *od wasilkowskiego cmentarza*

Anioł Pański to modlitwa prosta i krótka, ale zawierająca w sobie centralną tajemnicę naszej wiary. Kiedy Maryja przyjmuje Słowo Boże, staje się wierna Bogu. Jako nasza Matka prowadzi nas do Jezusa, bo chce, abyśmy byli Jego prawdziwymi uczniami. Abyśmy głosili prawdę o Jezusie, to, co zresztą czynimy teraz, znajdując się na pielgrzymim szlaku, o ile nasze słowa, nasza postawa prowadzi innych do Chrystusa.

Ogłoszenia:

Odpoczynek około 45 min, odpoczywamy na Górze Krzyży w miejscu wskazanym przez Służbę Kwatermistrzowską, tam też zabieramy znaki i nagłośnienie, zostawiamy po sobie porządek, śmiecie wyrzucamy do rozwieszonych worków; przy kościele i Grocie (Źródełko) strefa ciszy i modlitwy, w kościele można skorzystać z Sakramentu Pokuty; w Biurze Obsługi Pielgrzyma (oznaczony biały WOLKSVAGEN TRANSPORTER) do nabycia gadżety pielgrzymkowe - koszulki, smycze, długopisy, oraz woda. Można tam również uzyskać wszelkie informacje dotyczące pielgrzymki, dokonać zapisu na pielgrzymkę i na autokar powrotny do Białegostoku. Gdyby coś ktoś zgubił bądź też znalazł prosimy o zgłoszenie się do BOP ; następny etap 6 km, wychodzimy jako Grupa

Radosne wejście na postój

XXVIII PPR I Dzień 20.06.2008 piątek

II etap ŚWIĘTA WODA – RATOWIEC 6 km 15.15 – 16.15

Droga Krzyżowa – zaraz po wyjściu ze Świętej Wody

Wprowadzenie: Chcę teraz pójść Twoimi śladami i w myśli postępować drogą Twojej męki. Dozwól więc, aby żywo stanęło przed mą duszą to wszystko, coś dla mnie wycierpiał. Otwórz me oczy, i porusz serce, abym zobaczył i głęboko sobie uświadomił, jak bardzo mnie ukochałeś, ażebym całą duszą zwrócił się do Ciebie, mój Zbawco, a porzucił grzech. Chcę rozpocząć życie na nowo; z całą powagą pragnę wyruszyć i iść za Tobą. Pomóż mi także dźwigać z Tobą mój krzyż. Bolesna Twoja droga jest szkołą wszelkiego cierpienia, wszelkiej, cierpliwości i przezwycięzania się.

STACJA I - PAN JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY

Przychodzi czas, że zapada wyrok. Nie jesteś już w stanie zdecydować sam o sobie. Smutna prawda - skazany - to jest choroba. Co dalej? Szarpiesz się jeszcze, nie chcesz jak Jezus pokornie przyjąć woli Ojca. A tylko taka postawa da ci możliwość odzyskania siebie. Jestem chory i nie umiem już zdecydować sam o sobie. Skończył się czas, kiedy bez konsekwencji można było mówić – „ja nie muszę, kiedy chcę mogę przestać”. Stoisz przed sądem, który cię nie potępia i nie odbiera ci szansy, ale wymaga od ciebie decyzji. Nie martw się - nie jesteś sam. Obok ciebie stoi Jezus. Jego sądzą razem z tobą, bo on zawsze jest z ubogimi, potrzebującymi i tymi, co upadli w najgorsze błoto. Czy chcesz podjąć walkę?

STACJA II - PAN JEZUS BIERZE KRZYŻ

Bierzesz krzyż i jak Jezus na ramiona zakładasz ciężar. Początek drogi i początek długiej walki. To nie parę kilometrów z ciężkim plecakiem i odciskami na nogach. To droga z obolałym od ran ciałem i drągiem na ramionach, który się wrzyna w kark i ręce.

Tak wielu rusza na swoją własną wojnę o wyzwolenie z nałogu. Są zniszczeni - ale i Chrystus nie był wtedy piękny. Są obolali i może zawiedzeni - ale i Chrystus cierpiał, a do tego zdradzili Go Jego poddani. Niosą na sobie straszne znamię - trawi ich choroba... Ale chcą iść po swoją wolność, chcą podjąć walkę, aby odzyskać życie. Nie gorsz się pijakiem - Jezus razem z nim niesie krzyż. Jest zniszczony i brudny, ale przecież nie da się czysto przejść przez błoto. Jezus go obmyje...

STACJA III - PAN JEZUS UPADA POD KRZYŻEM PIERWSZY RAZ

Upadłeś? Nie udało się? Popatrz - Jezus upadł. To nie zbieg okoliczności - On upada z Tobą i z Tobą się podniesie. Wstawaj bracie i chodź dalej. Ciężko Ci? Nikt nie powiedział, że będzie łatwo. Ciężko się zagrzebałeś - trzeba z tego wyjść. Ten ciężar utoczyłeś sobie sam. Ale spójrz na Jezusa - On idzie z Tobą mimo, że ciężar na Jego ramionach nie należy do Niego. Popraw belkę i jazda! Ty musisz coś zmienić, w sobie, swoim życiu. Więc nie poddawaj się! Jezus wstał, a ty idź za nim...

STACJA IV - PAN JEZUS SPOTYKA SWOJA MATKĘ

Pamiętasz drogę i życie Jezusa, tam było wielu, którzy Go otaczali i którzy Go kochali. Ale do czasu. Na drodze stał tłum, ale nie było w nim miłości. Tylko cicha i pokorna jak zawsze Matka stała i z miłością i cierpieniem patrzyła na Syna. Ona nie mogła Mu ulżyć - pokonać tłum, wyrwać belkę, choć gdyby mogła to... Mogła jednak pomóc w inny sposób. Wiedziała, że to jest Jego przeznaczenie i w sercu modliła się, aby wytrwał i spełnił wolę Ojca. Na drodze twojej - przyjacielu - także jest i było wielu. Żaden jednak nie pomógł ci, kiedy tonąłeś. Dla nich byłeś potrzebny tylko do czasu. Jednak w tym całym tłumie stoi ktoś, kto modli się za ciebie. Modli się, abyś wytrwał. Teraz ja stoję wraz z Matką Jezusa i modlimy się za Was.

STACJA V - SZYMON Z CYRENY POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ JEZUSOWI

Nie do końca był przekonany, że tego chce. Wracał z pracy, był zmęczony i dla niego nie był to problem. Już wolałby pewnie stać z boku i patrzeć z tłumem. Ale nie - to od niego zaczęto wymagać. Tylko dlatego, że akurat przypadkiem tam przechodził. Pomógł Jezusowi. A ty idziesz tak i nie masz sił. Niech ktoś pomoże z tą belką. No i jest ktoś - ALE ON nie przez przypadek trafił na tą drogę i teraz wymaga się od niego, aby ci pomógł. Wyobraź sobie, że się wzbrania, bo to nie jego sprawa, nie jego problem - jego nie dotyczy. On chce żyć idąc jedną, określoną drogą, ale wzbrania się przejść przez jej fragmenty. Nie chce przyjąć tego, co integralnie jest związane z tą właśnie drogą. Widzisz przyjacielu - tu nie ma nikogo, kto by ci pomógł. Mówisz, że to niesprawiedliwe, że nawet Jezus miał pomocnika. Tak bracie - to nie jest sprawiedliwe, ale tu nie da się nikogo przymusić...

STACJA VI - WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSA

Jednak w tłumie gapiów znalazły się osoby, które wyciągnęły rękę do Jezusa. Matka wspierała go modlitwą. Szymon, choć niechętnie, ale niósł Krzyż i jeszcze Weronika. Jaki to musiał być potworny strach - złapią i zabiją. Bracie spójrz - w twoją stronę też ktoś

podąża. Chce ci pomóc, odebrać przynajmniej część twojego cierpienia. Zdziwić by cię mógł ten człowiek. Nieprzymuszany, a bierze twój ciężar. Bez wahania sięga po twoją belkę i chce iść dalej razem z tobą. Nie wstydz się przyjąć tej pomocy. Widzisz - Jezus też nie idzie sam, Jezusowi też otarto twarz. Znalazła się pomoc, której nie było wcześniej. Ktoś podejmuje wyrzeczenie i pomaga ci w drodze. Widzisz bracie - nie jesteś sam.

STACJA VII - PAN JEZUS UPADA POD KRZYŻEM DRUGI RAZ

Kamienista droga. Nogi zbolałe od chłosty i przygniatającego ciężaru. Mimo, że Jezus nie idzie sam - upadł. Jakże mógł upaść skoro ma pomoc? Nic nie pomoże, kiedy ciężar już wcześniej cię osłabił, a musisz iść. Jest jedna rada. Podnieść się i dalej podążać do wyznaczonego celu. Właśnie tak robi Jezus. I znowu popatrz na Niego - wstał, mimo bezsilności i kroczy dalej. To nie łatwe - podnieść się z kolejnego upadku, ale możliwe.

STACJA VIII - PAN JEZUS SPOTYKA PŁACZĄCE NIEWIASTY

Ciekawe kim są? Ale czy to ważne krzyż coraz cięższy, a końca drogi nie widać. One stoją i płaczą patrząc się na Niego. Jezus zauważa je podchodzi, próbuje nawet coś powiedzieć ale ze zmęczenia ledwo słyhać Jego głos. Są... to ważne... to pomaga... Nawet sama świadomość, że tak naprawdę nie jest się samemu, czasami wystarczy by iść dalej.

STACJA IX - PAN JEZUS UPADA POD KRZYŻEM TRZECI RAZ

Ciężko. Ból tak przeogromny, że nie da się iść dalej. I krew, już nie kroplą, lecz stróżką spływa po twarzy. Wszystko tak bardzo boli. Sił brak, by ponownie powstać. Czy jest w tym sens? Czy warto? Dalsza droga wydaje się być niemożliwa do pokonania. Smutek, żal - nie -już nie. To chyba rozpacz i beznadzieja są najbliższe. I ten tłum gapiów, który tylko rzuca złośliwe spojrzenia na Jezusa. Sam wiesz najlepiej, jak trudno cokolwiek zrobić by powstać...

STACJA X - PAN JEZUS Z SZAT OBDARTY

Obdzierają z szat. Biorą nawet tą najdroższą, od Matki, a Jezus nie ma nawet sił by się temu przeciwstawić. Stoi prawie nagi a oni patrzą się na Niego i śmieją się. Może i ty znasz to uczucie, wstyd i bezsilność. Może i Ty nie umiesz się przeciwstawić, nie masz sił, nie chcesz, boisz się... Godność jest jednym z najdroższych skarbów, jakie posiadasz, lecz czasami trudno o nią walczy, by zachować ją bez skazy. Sam sobie odpowiedz na pytanie, czy warto?

STACJA XI - PAN JEZUS PRZYBITY DO KRZYŻA

Krew, huk młotów, krzyki. Ktoś może próbuje wołać Jezusa, lecz On nie słyszy teraz nic. Przeogromny ból. Czy on się kiedyś skończy?!! Trzeba przetrwać, jeszcze chwilę wytrzymać. Trzeba być silnym, mieć nadzieję. Tobie, Przyjacielu też często towarzyszy ból, czasami nawet tak ciężki, że trudno jest myśleć o jutrze. Lecz Jezus pokazuje, że można, że trzeba wytrwać do końca by zwyciężyć!

STACJA XII - PAN JEZUS UMIERA NA KRZYŻU

Cisza... niebo i ziemię ogarnia ciemność. Cisza... co robić, Jezus odszedł? Co mówił? Co czuł? Tylko nieliczni, którzy stali najbliżej Krzyża słyszeli Jego ostatnie słowa. Powierzył się Ojcu, oddał Swoje życie w bezgranicznym oddaniu. On zrobił to z miłości do ciebie, by pokazać ci co znaczy kochać, poświęcać się, żyć dla innych.

STACJA XIII - CIAŁO JEZUSA ZDJĘTE Z KRZYŻA

Przyjaciele ciała Jezusa ściągają z Krzyża. Wszyscy ci, którzy idąc w tłumie nawet nie mogli zbliżyć się do Niego, ci którzy bardzo Go kochali, teraz wrócili. Są tu - u stóp Krzyża. Pamiętasz? Matka stała się dla nas symbolem modlitwy. Ona też tu jest - to Jej na ręce kładą Jezusa. Aż do końca wytrwa modlitwa i ona będzie nad wszystkim. Także z tobą bracie, w całym bólu i podczas tej drogi, modlitwa tych, którzy wiernie pamiętają o tobie pomoże ci.

STACJA XIV - PAN JEZUS DO GROBU ZŁOŻONY

Nie można tak zostawić zwłok. Trzeba ładnie posprzątać, bo zbliża się święto. Wszystko w zgodzie z majestatem prawa. Wszyscy pospuszczali głowy, bo zawiedli się na Tym, któremu zaufali. Porzucili wiarę. Przyjacielu mówiłem ci wcześniej - idź za Jezusem i nie trać nadziei. Ty wytrwałeś mimo wszystko i nie pokonał cię ból, strach i zniechęcenie. Teraz jesteś wolnym człowiekiem i nie zapomnij o tym.

Zakończenie.

Oto wypuszczasz mnie teraz Panie ze świętego kręgu Swego cierpienia. Powracam znowu w codzienne me życie. Tyś nauczył, jak mam dźwigać swój krzyż: z ufnością w Boga i z miłością ku Niemu. Tyś mnie też nauczył, jak mam pokonywać cierpienie: z miłością ofiarować je za innych. Wyryj tę świętą prawdę głęboko w mym sercu, abym nigdy o niej nie zapomniał i ożyw ją szczególnie wtenczas, gdy przyjdzie godzina ucisku. Wtedy wspomnę na to, co powiedziałeś mi dzisiaj i według tego będę postępował.

Koronka do Bożego Miłosierdzia – śpiewana

„Miłosierdzie Boga to doskonałość Jego działalności”, jest to Jego wola czynienia dobra wszystkim.

Jakże wielka jest wyrozumiałość i cierpliwość Boga w obliczu naszej słabości. Gdyby Bóg kierował się tylko sprawiedliwością, a nie miłością i miłosierdziem, nie byłibyśmy w stanie mówić do Niego, tak jak to teraz czynimy.

Najmiłosierniejszy Boże daj nam z coraz większą ufnością czerpać łaski ze źródeł miłosierdzia, abyśmy coraz bardziej okazywali miłosierdzie wobec naszych bliskich.

Ogłoszenia:

Odpooczynek około 45 min, odpoczywamy w miejscu wskazanym przez Służbę Kwaternistrzowską, tam też zabieramy znaki i nagłośnienie, zostawiamy po sobie porządek, śmiecie wyrzucamy do rozwieszonych worków; następny etap 7 km, wychodzimy jako grupa ; w Biurze Obsługi Pielgrzyma (oznaczony biały WOLKSVAGEN TRANSPORTER) do nabycia gadzety pielgrzymkowe - koszulki, smycze, długopisy, oraz woda. Można tam również uzyskać wszelkie informacje dotyczące pielgrzymki, dokonać zapisu na pielgrzymkę i na autokar powrotny do Białegostoku. Gdyby coś ktoś zgubił bądź też znalazł prosimy o zgłoszenie się do BOP.

III etap RATOWIEC – CZARNA BIAŁOSTOCKA 7 km 17.00 – 18.15

Konferencja I

Ogłoszenia:

Nocujemy w parafii p.w. Św. Rodziny w Czarnej Białostockiej (nocleg tylko w namiotach); po pozdrowieniu Najświętszego Sakramentu (przed kościołem) i wysłuchaniu ogłoszeń Ks. Pilota, za kwatermistrzem (w zwartej grupie) udajemy się na wskazane dla nas miejsce na polu namiotowym, gdzie czekają na nas bagaże; znaki niesiemy do kościoła, nagłośnienie do garażu obok plebanii (razem z Ks. Przewodnikiem); o godz. 21:00 Apel Jasnogórski – nikt nie zostaje na polu namiotowym, po Apelu do 23:00 Adoracja Najświętszego Sakramentu (dla chętnych); dbamy o porządek, śmiecie wyrzucamy do rozwieszonych worków; cisza nocna o 22:30; w Biurze Obsługi Pielgrzyma (oznaczony biały WOLKSVAGEN TRANSPORTER) do nabycia gadzety pielgrzymkowe - koszulki, smycze, długopisy, oraz woda. Można tam również uzyskać wszelkie informacje dotyczące pielgrzymki, dokonać zapisu na pielgrzymkę i na autokar powrotny do Białegostoku. Gdyby coś ktoś zgubił bądź też znalazł prosimy o zgłoszenie się do BOP; w Harcerskiej Kuchni Polowej otrzymamy wrzątek, herbatę, zupki chińskie; Służba Medyczna przyjmuje w dużych namiotach przy drodze. W pobliżu pola namiotowego będą obwoźne sklepy, uważajmy przy robieniu zakupów, sprawdzajmy terminy przydatności do spożycia; w Służbie Kwatermistrzowskiej można wypożyczyć miski do mycia; jutro pobudka o 6:30; toaleta poranna, śniadanie, pakowanie bagaży, o 8:00 wszyscy gromadzimy się w kościele na modlitwach porannych (w czasie modlitw porannych nikt nie zostaje na polu namiotowym, po modlitwach wyjście pielgrzymki – nie wracamy już do naszych samochodów ciężarowych – musimy spakować się i dostarczyć bagaż przed modlitwami); znaki i nagłośnienie gotowe do drogi!; jutro etap 24 km, wychodzimy jako grupa.